

**Dwudziesty trzeci mecz w amerykańskiej erze w europejskich pucharach i nadal tylko trzy zwycięstwa; Giallorossi zafundowali smutny wieczór swoim kibicom, zaledwie remisując, na inaugurację rozgrywek Ligi Europy, z Viktorią Pilzno. I nie tyle smuci sam końcowy wynik, ale to, co pokazali gracze Spallettiego. Poza rzutem karnym, słupkiem Nainggolana i jedną akcją, której nie wykorzystał Dzeko; Roma nie pokazała nic ciekawego. Przez dłuższy czas, a szczególnie w pierwszej połowie, brakowało chęci, a praktycznie przez cały mecz brakowało pomysłu na grę. W drugim spotkaniu grupy Austria Wiedeń pokonała na wyjeździe, 3-2, Astrę Giurgiu.**

### **VIKTORIA PILZNO - ROMA 1-1 (1-1)**

0-1 Perotti 3' - kar.

1-1 Bakos 11'

**ROMA (4-3-3):** Alisson - Bruno Peres, Manolas, Fazio, Jesus - Nainggolan, Paredes, Gerson (Džeko 46') - Iturbe (Florenzi 71'), Perotti, El Shaarawy (Totti 71')

**Ławka:** Szczęsny, Strootman, Salah, Seck

**VIKTORIA (4-4-2):** Bolek - Matějů, Hubník, Hejda, Limberský - Kopic, Hořava, Kače, Zeman (Petržela 72') - Bakoš (Poznar 85'), Ďuriš (Krměčik 78')

**Ławka:** Sváček, Baránek, Kovařík, Řezník

Żółte kartki: Mateju, Duris, Horava, Limbersky, Bakos (Viktoria), Manolas, Paredes (Roma)

Autor: abruzzo